

ŚLADAMI ŚWIĘTOKRZYSKICH PEREŁEK TURYSTYCZNYCH

Tym razem nasza grupa turystów ruszyła w strugach porannego deszczu do sąsiedniego województwa świętokrzyskiego. W trasie do głównego naszego celu zatrzymaliśmy się na kilka chwil w Opatowie, gdzie poznaliśmy XII Kolegiatę oraz urokliwy rynek, na którym wrażenie robi zabytkowy plan miasta. Następnie główny cel naszej podróży – Krzemionki Opatowskie.

To wyjątkowe miejsce zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Krzemionki Opatowskie zachowały się w wyjątkowo dobrym stanie. Archeolodzy odnaleźli tu cztery tysiące szybów połączonych ze sobą siecią podziemnych korytarzy – szyby znajdują się na głębokościach od czterech do nawet dziewięciu metrów. Badanie kopalń w Krzemionkach w ogromnym stopniu przyczyniło się do poznania rozwoju cywilizacji sprzed pięciu tysięcy lat, sposobu pracy i trybu życia żyjących wtedy ludzi.

Po Krzemionkach kolejny gwóźdź wycieczki to Zamek Krzyżtopór, który do czasu powstania Wersalu był największą rezydencją w Europie. Ten będący wyrazem potęgi i magnackiej dumy obiekt, został wybudowany przez wojewodę sandomierskiego Krzysztofa Ossolińskiego. Budowla wzbudzała podziw i zachwyt. Nie może to dziwić, jest to bowiem prawdziwa zagadka astronomiczna. Miała posiadać tyle okien, ile dni w roku, tyle pokoi, ile tygodni w roku kalendarzowym, sal zaś tyle, ile pór roku i kwartałów. O wspaniałości budowli mogą świadczyć informacje o olbrzymim akwarium, które zastępowało sufit jednej z sal. Do dnia dzisiejszego przetrwała jako malownicza, acz nadal monumentalna i wywierająca wrażenie ruina.

Na koniec naszej przygody z historią, w drodze powrotnej „zahaczyliśmy” o rekonstrukcję osady neolitycznej w Kopcu. W osadzie otoczonej szczelnie plecionkami i palisadą znajduje się 14 obiektów (sprzed 5500 lat), jakie we wspomnianym okresie można było spotkać na terenie dzisiejszej Polski.

opracowanie i zdjęcia: Grzegorz Osior















